



STEFAN PRZESMYCKI

ur. 1928, Lublin

Tytuł fragmentu relacji	Aresztowanie
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin, 1944-1956
Słowa kluczowe	Lublin, okres stalinowski, UB, kotły, represje wobec podziemia niepodległościowego,

Aresztowanie

[Po kapitulacji Niemców w Lublinie, w prochowni na Abramowicach znalazłem i zatrzymałem sobie] karabin. Jakiś skur... zbój, jeden z moich kolegów, który wiedział o tym, dostał w dupę na UB. Podejrzewam, że to był Jacek K..., ponieważ on wiedział o tym, że ja mam broń. Jego aresztowali i spotkałem go właśnie w areszcie na Szopena. On był dosyć cyniczny, dostał zresztą chyba czapę, którą zamienili mu na 10 lat więzienia.

Przychodzę z ćwiczeń po południu, otwieram drzwi do domu, wchodzę do sionki i nic. Otwieram drzwi do domu a tam gwarno. Wszyscy sąsiedzi, którzy przyszli, siedzą. Siedzi również paru żołdatów i jeden z nich wyskakuje do mnie. Ubek, oficer w polskim mundurze, po polsku poprawnie mówi, przykłada do mnie pistolet i mówi: „Chodź tu”. Wyprowadza mnie na dwór, staje na tej płycie, pod którą był karabin i mówi do mnie: „Wyciągaj ten karabin, który tutaj ukrywasz”. Tak mnie tym zaskoczył, że bez słowa karabin wyjąłem, bo w stu procentach byłem przekonany, że on stanął na tej płycie i wie, że to tu jest. Nie wiem czy on wiedział, bo nie mógł mu nikt tego powiedzieć. Tylko jeden właśnie Jacek Kroze. Bez słowa wyciągnąłem ten karabin. On zawołał tych wartowników, puścili tych wszystkich, co zatrzymali, a mnie pod pepesami przeprowadzili Nową Drogą.

Data i miejsce nagrania	2012-05-28, Męcierz
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Transkrypcja	Łukasz Kijek
Redakcja	Łukasz Kijek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"